

Miłość i wielkie zaświaty

- ▶ Zaloty 101: wiersz miłosny
- ▶ Pragnienie wierszy
- ▶ Pisanie erotyki
- ▶ Elegie
- ▶ Piszemy o własnych śmiertelnikach!

Tematy miłości i śmierci są częściej niż jakiegokolwiek inne pisane wierszami i w rezultacie o miłości i śmierci pisze się więcej złych wierszy niż w jakimkolwiek innym temacie! To naturalne, że chcesz pisać o rzeczach, które wywołują silne uczucia. Uczucia są naturalną konsekwencją wydarzeń w naszym życiu, a poezja jest sztuczna. Początkujący poeci często myślą, że ten nadmiar emocji jest tym, czego wymaga poezja. Wręcz przeciwnie, poezja wymaga powściągliwości, zwłaszcza gdy tematem jest miłość i śmierć. Nadpisywanie jest powszechne, gdy emocje są wysokie. Używanie konkretnego języka – rzeczy tego świata – i znalezienie świeżego sposobu wyrażania uczuć związanych z miłością i śmiercią pomoże uniknąć wpadnięcia w „otchłań złej poezji”, która jest powszechna w wierszach nowicjuszy, wykorzystujących te dwa mocno obciążone tematy. W tym rozdziale wybrałem przykładowe wiersze, które są w pewien sposób niezwykle — wiersze, które nie poszły zwykłą drogą. Powinny one pomóc ci dostrzec, że możesz stworzyć „dobre” wiersze z najczęstszych tematów.

Zaloty 101: Wiersze miłosne

Sonet CXXX

My mistress' eyes are nothing
like the sun;
Coral is far more red, than her
lips red:
If snow be white, why then her
breasts are dun;
If hairs be wires, black wires
grow on her head.
I have seen roses damask'd, red
and white,
But no such roses see I in her
cheeks;
And in some perfumes is there
more delight
Than in the breath that from my

mistress reeks.

I love to hear her speak, yet well

I know

That music hath a far more

pleasing sound:

I grant I never saw a goddess go,

—

My mistress, when she walks,

treads on the ground:

And yet by heaven, I think my

love as rare,

As any she belied with false

compare.

-William Shakespeare

Kamienie probiercze

Gdyby nie poezja, niewielu by się zakochało. -La Rochefoucauld

Szekspir jest prawdopodobnie mistrzem poematu miłosnego w języku angielskim. Jest królem hiperboli, czyniąc wszystko - zwłaszcza obiekt miłosny swoich wierszy - szczególnie wielkim. Tutaj, w „Sonnecie CXXX”, używa ironicznego zwrotu w wierszu miłosnym: Mówca wydaje się „obrażać” kochankę, mówiąc, że w zasadzie nie jest „wszystim”. Ale w ostatnim dwuwierszu poematu mówca ujawnia, że jego miłość jest rzadsza niż te fałszywe porównania. Porównania użyte w tym sonecie nie są strasznie świeże ani zaskakujące - róża, koral, śnieg - ale działają właśnie dlatego, że kochanka nie wypada dobrze do tych rzeczy i wreszcie zdajemy sobie sprawę, że ten wiersz nie jest bardziej zniewagą, niż gdyby zostało napisane odwrotnie. Często myślimy, że wiersze miłosne są pisane dla obiektu romantycznego pożądania, chociaż poezja ma długą tradycję wierszy miłosnych pisanych do członków rodziny. Ten wiersz wykorzystuje mosty jako metaforę relacji między ojcem a synem.

Papá's Bridge

I drive west every morning, away from the

sun

inching up in the rear-view mirror as I

climb up

slabs of reinforced concrete bent into a

bridge

arcing with all its parabolic X2 and Y2

splendor.

I rise to meet the shimmering faces of
buildings,
above tree tops meshed into a calico of
greens,
forgetting the river below runs, insists on
running,
and scouring the earth, moving it grain by
grain.

And if only for a few inclined seconds I am
again
your son, remembering a morning I was
twelve,
from the 10th floor window of your
hospital room
watching this same bridge like a mammoth
bone
aching with the gravity of its own dense
weight.

The glass dosed with a tepid light ushering
through
the waking city as I read your sleep,
wondering
what you might dream of in such
dreamless white—
were you falling or flying? Who was I
underneath
your eyes fluttering left and right like the
dark shapes
of birds darting in the distance, amid stars
fading

above rooftops, the cars streaming through
avenues

like the tiny blood cells through your
needled vein,

the I.V. spiraling down like a string of clear
licorice

feeding your forearm bruised pearl-gray
and lavender—

colors of the morning haze, the pills on
your tongue.

Your ulcers healed, the room remained
numbed

by the usual, ethereal silence between us,
between

servings of water or juice in wilting paper
cups,

the filling of menu cards stamped Bland
Diet,

the flipping through of muted daytime
channels,

the constant tucking of rubbery, scentless
pillows,

and adjusting of the bed and your body into
an S

shape mortared in place by layers of stiff
percale.

You were ordered to walk, so I took your
hand.

In your hospital, you rose as regal and
feeble

as the city we surveyed before us in the

window:

Someday you'll learn how to build bridges

like that.

And so I have. And so I drive west,

through a world

of what I've built and unbuilt, said and

unsaid,

everyday: the city, the bridge, and the

unbridgeable—

a father and son holding hands, secretly in

love.

-Richard Blanco

Kiedy jesteśmy zakochani lub właśnie doświadczyliśmy straty związanej ze śmiercią, zwykle przytłaczają nas emocje. Te emocje mogą przybrać formę abstrakcji w naszych wierszach. Gdy czujesz, że twój wiersz jest przepełniony abstrakcjami, spróbuj jakichś metafor i konkretnych wyobrażeń - to powinno pomóc.

Czasami wiersze miłosne nas zaskakują. Kiedy piszesz o emocjach, które można tak łatwo opisać za pomocą wytartego i banalnego języka, jak miłość, możesz rzucić bombę na czytelnika. Oto wiersz, który wykorzystuje brutalny obraz, aby przekazać intensywność miłości. Ten wiersz zawiera również porady, jak pielęgnować miłość:

Ostrzeżenie

Z miłości...

rozłup głowę i włóż

świecę za oczami.

Miłość jest w nas martwa

jeśli zapomnimy

cnoty amuletu

i szybka niespodzianka.

— Robert Creeley

Pragnienie ...

Werset stworzony z pragnienia... doprawdy potężny! Wiersz pragnień to taki, w którym mówca nie zdobył jeszcze przedmiotu swoich uczuć i pisze, aby je zdobyć, zrozumieć lub lamentować im.

Kamienie probiercze

Wiersze miłosne muszą zostać odbite od księżyca. -Robert Graves

Oto wiersz o skutkach pożądania - przedmiot uczuć mówiącej nie był taki, jak się spodziewała!

Pocałunek

Miałem nadzieję, że mnie pokocha,
I pocałował moje usta,
Ale jestem jak chory ptak
To nie może dotrzeć do południa.
Bo chociaż wiem, że mnie kocha,
Dziś wieczorem moje serce jest smutne;
Jego pocałunek nie był taki cudowny
Jak wszystkie moje sny.

— Sara Teasdale

Ten kolejny wiersz ilustruje, co miłość może z nami zrobić, czyli doprowadzić nas do szaleństwa! Mówca w tym wierszu, murarz, kocha kobietę, która go nie kocha, ale mówi, że doszedł do tego, że już tak bardzo się nie przejmuję. A może on?

Murarz Miłość

Myślałem o zabiciu się, ponieważ jestem
tylko murarzem
, a ty kochającą kobietę
ten człowiek, który prowadzi aptekę.
Nie obchodzi mnie to tak jak kiedyś;
układam cegły
prościej niż kiedyś i śpiewam wolniej
obsługa kielni popołudniami.
Kiedy słońce świeci mi w oczy i drabiny
chwieją się, a deski z zaprawy psują się,
i Myślę o Tobie.

— Carl Sandburg

Pozwól mi policzyć sposoby

Chilijski poeta Pablo Neruda napisał 101 wierszy miłosnych dla swojej nowej narzeczonej i podarował jej jeden każdego dnia przez pierwsze 101 dni małżeństwa. Możesz znaleźć te wiersze zebrane w

książce 101 Love Poems. Wyobraź sobie dzień 102: „Pablo, gdzie jest dzisiaj mój wiersz?” „Jaki wiersz? Chciałem ci tylko napisać 101. Przepraszam. Przynieś mi piwo, dobrze?”

Pisanie Erotyki

Wiersze erotyczne nie muszą być seksowne, wersety w stylu porno, pełne prącochłonnych i drobiazgowych scen „akcji”. Czasami uważna dbałość o szczegóły może sugerować erotykę, jak w poniższym wierszu:

From I Sing the Body Electric

This is the female form,

A divine nimbus exhales from it from head

to foot,

It attracts with fierce undeniable attraction,

I am drawn by its breath as if I were no

more than a

helpless vapor, all falls aside but myself

and it,

Books, art, religion, time, the visible and

solid earth,

and what was expected of heaven or fear'd

of hell,

are now consumed,

Mad filaments, ungovernable shoots play

out of it, the

response likewise ungovernable,

Hair, bosom, hips, bend of legs, negligent

falling hands

all diffused, mine too diffused,

Ebb stung by the flow and flow stung by

the ebb, loveflesh

swelling and deliciously aching,

Limitless limpid jets of love hot and

enormous, quivering

jelly of love, white-blow and delirious

nice,
Bridegroom night of love working surely
and softly into
the prostrate dawn,
Undulating into the willing and yielding
day,
Lost in the cleave of the clasping and
sweet-flesh'd day.
This the nucleus—after the child is born of
woman, man
is born of woman,
This the bath of birth, this the merge of
small and large, and the outlet again.
—Walt Whitman

Oto wiersz o pospolitym warzywie, który poprzez starannie wybrany język poety sugeruje erotykę:

Bell Pepper

Bell—

the word buds at my lips,
smalls into seeing:
A bird's curved neck—
the stem ends
in a plunge of hollow,
a place to cull rain or shadows.
If I were a fat droplet
welling there, I'd spill
into green, waxy grooves,
rest as residue,
be
ephemeral ornament
dense as light.
But suppose I'm a knife—

I know that outside
is not the all of knowing
and so I'd desire
cleave,
would carve
a door.
Inside yawns a cave—
a mouth.
Uvula stalactite.
Membrane yields
below my steps,
for I'm no longer knife
but pilgrim, come from far
to this mouth of all
we can never know.
Its growl, its hum,
its prickly cat tongue.

—Dean Kostos

To, co zostało pominięte (niedopowiedzenie), często może mieć większą moc niż to, co zawiera poeta. W następnym wierszu poeta nie musi filmować czytelnikowi historii; to wszystko tam jest.

Another Love Affair/Another Poem

it was afterwards
when we were in the shower
that she said

“you're gonna write a poem about this”

“about what?” i asked

-E. Ethelbert Mille

Kiedy piszesz o tak skomplikowanych tematach, jak miłość i śmierć, chcesz skupić się na precyzyjnych szczegółach, zamiast próbować rzucać wszystko, co czujesz w wierszu na raz - pamiętaj, zawsze możesz napisać kilka wierszy na swoim temat - nie musisz pisać wszystkiego w jednym wierszu.

Śmierć i żałoba

Wiersze o śmierci i żałobie muszą używać tej samej powściągliwości, co wiersze miłosne. Uczucia są często tak silne, że trudno jest je dobrze wykorzystać w wierszu, chyba że dobrze użyjesz narzędzi poezji. Wiersz, który składa hołd zmarłej osobie, nazywa się elegią. Oto elegia o ukochanej osobie, która odeszła:

David Lemieux

My first boyfriend is dead of AIDS. The
one
who bought me a terrarium with a cactus
I watered until it became soft. The one
who took me to his junior high prom where
I was shy
about dancing in public. The one who was
mistaken
for a girl by a clerk when he wanted to try
on a suit.
In seventh grade my first boyfriend and I
looked a lot alike:
chubby arms, curly hair, our noses
touching
when we tried our first kiss. My first
boyfriend
was the only one who met my grandmother
before she died. Though, as a rule, she
didn't like boys,
I think she liked my first boyfriend.
My first boyfriend and I sat in the back
seat
of my mother's car, and on the ledge
behind us
was a ceramic ballerina with a missing
arm.

We were driving somewhere to have her
repaired
or maybe to buy the right kind of glue.
My first boyfriend was rich and had horses
and airplanes he could fly by remote
control.
My first boyfriend died on a mattress
thrown on the back of a pick-up
because the ambulance wouldn't come.
There was a garden in my first boyfriend's
yard.
One day his mother said to us,
"Pick out some nice things for lunch."
My first boyfriend and I pulled at the carrot
tops,
but all we came up with were little orange
balls
that looked like kumquats without the
bumps.
My first boyfriend and I heard ripping
through the soil
that sounded close to our scalps, like a hair
brush
through tangles. We were the ones who
pushed
the tiny carrots back down, hoping they
were able
to reconnect to the ground. We were the
ones.

—Denise Duhamel

Pisząc elegię, będziesz chciał wziąć pod uwagę szczegóły osoby, która odeszła, zamiast próbować „podsumować” życie. Jak widać w poprzednim wierszu, mówczyni korzysta z określonych wspomnień o zmarłym, a czytelnik może poprzez te szczegóły zobaczyć, jak jego śmierć i jego życie wpłynęły na jej własne życie. Epitafium to krótki, zazwyczaj dowcipny napis przeznaczony do napisania na nagrobku. Poeci lubią tę formę i chętnie ją wykorzystują do tworzenia wierszy. Oto przykład:

Epitaph

(On a commonplace person who died in
bed)

This is the end of him, here he lies:

The dust in his throat, the worm in his
eyes,

The mould in his mouth, the turf on his
breast;

This is the end of him, this is best.

He will never lie on his couch awake,
Wide-eyed, tearless, till dim daybreak.

Never again will he smile and smile

When his heart is breaking all the while.

He will never stretch out his hands in vain

Groping and groping—never again.

Never ask for bread, get a stone instead,

Never pretend that the stone is bread;

Nor sway and sway 'twixt the false and
true,

Weighing and noting the long hours
through.

Never ache and ache with the choked-up
sighs;

This is the end of him, here he lies.

—Amy Levy

Epitafium to napis na grobie lub nagrobku. Poeci często swobodnie używają tej formy do tworzenia wierszy.

Poeci upodobali sobie także „komiczne” epitafium. Oto przykład:

It was a cough that carried her
off,

It was a coffin they carried her
off in.

-Anonim

Wiersze mają magię, która pozwala zmarłym mówić. Poeta Edgar Lee Masters napisał tomik wierszy zatytułowany Antologia Spoon River, w którym każdy wiersz jest głosem kogoś pochowanego na cmentarzu na wzgórzu. Głosy opowiadają historie, lamentują i oskarżają się o swoją śmierć. Oto próbka:

Robert Fulton Tanner

If a man could bite the giant hand
That catches and destroys him,
As I was bitten by a rat
While demonstrating my patent trap,
In my hardware store that day.
But a man can never avenge himself
On the monstrous ogre Life.
You enter the room that's being born;
And then you must live work out your
soul,
Of the cross-current in life
Which Bring honor to the dead, who lived
in shame.

Minerva Jones

I am Minerva, the village poetess,
Hooted at, jeered at by the Yahoos of the
street
For my heavy body, cock-eye, and rolling
walk,
And all the more when "Butch" Weldy

Captured me after a brutal hunt.
He left me to my fate with Doctor Meyers;
And I sank into death, growing numb from
the feet up,
Like one stepping deeper and deeper into a
stream of ice.
Will some one go to the village newspaper,
And gather into a book the verses I wrote?

—

I thirsted so for love
I hungered so for life!
—Edgar Lee Masters

Czy kiedykolwiek myślałeś o własnej śmierci? Przypuszczam, że poeci muszą zastanawiać się nad własną śmiercią o wiele bardziej niż inni ludzie. A może to tylko ja. Zresztą poezja ma tradycję poetów piszących o własnej śmierci. Oto jeden autorstwa samego Barda:

Triumf śmierci
No longer mourn for me when I am dead
Than you shall hear the surly sullen bell
Give warning to the world that I am fled
From this vile world, with vilest worms to
dwell.
Nay, if you read this line, remember not
The hand that writ it; for I love you so,
That I in your sweet thoughts would be
forgot
If thinking on me then should make you
woe.
O if, I say, you look upon this verse
When I perhaps compounded am with clay,
Do not so much as my poor name rehearse,
But let your love even with my life decay;
Lest the wise world should look into your

moan,

And mock you with me after I am gone.

—William Shakespeare

Ten następny wiersz wykorzystuje metaforę obierania jabłka, aby „zamaskować” go jako wiersz śmierci. Przeczytaj ten wiersz kilka razy, a zobaczysz, jak działa metafora.

After Apple-Picking

My long two-pointed ladder's sticking

through a tree

Toward heaven still.

And there's a barrel that I didn't fill

Beside it, and there may be two or three

Apples I didn't pick upon some bough.

But I am done with apple-picking now.

Essence of winter sleep is on the night,

The scent of apples; I am drowsing off.

I cannot shake the shimmer from my sight

I got from looking through a pane of glass

I skimmed this morning from the watertrough,

And held against the world of hoary grass.

It melted, and I let it fall and break.

But I was well

Upon my way to sleep before it fell,

And I could tell

What form my dreaming was about to take.

Magnified apples appear and reappear,

Stem end and blossom end,

And every fleck of russet showing clear.

My instep arch not only keeps the ache,

It keeps the pressure of a ladder-round.

And I keep hearing from the cellar-bin

That rumbling sound

Of load on load of apples coming in.
For I have had too much
Of apple-picking; I am overtired
Of the great harvest I myself desired.
There were ten thousand thousand fruit to
touch,
Cherish in hand, lift down, and not let fall,
For all
That struck the earth,
No matter if not bruised, or spiked with
stubble,
Went surely to the cider-apple heap
As of no worth.
One can see what will trouble
This sleep of mine, whatever sleep it is.
Were he not gone,
The woodchuck could say whether it's like
his
Long sleep, as I describe its coming on,
Or just some human sleep.
-Robert Frost

Pisanie o śmierci nie musi być aż tak poważne. Oto wiersz o decydującym momencie w dzieciństwie, z którym większość z nas prawdopodobnie musiała się zmierzyć:

The Death of Santa Claus
He's had chest pains for weeks,
but doctors don't make house
calls to the North Pole,
he's let his Blue Cross lapse,
blood tests make him faint,
hospital gowns always flap
open, waiting rooms upset

his stomach, and it's only
indigestion anyway, he thinks,
until, feeding the reindeer,
he feels as if a monster fist
has grabbed his heart and won't
stop squeezing. He can't
breathe, and the beautiful white
world he loves goes black,
and he drops on his jelly belly
in the snow and Mrs. Claus
tears out of the toy factory
wailing, and the elves wring
their little hands, and Rudolph's
nose blinks like a sad ambulance
light, and in a tract house
in Houston, Texas, I'm 8,
telling my mom that stupid
kids at school say Santa's a big
fake, and she sits with me
on our purple-flowered couch,
and takes my hand, tears
in her throat, the terrible
news rising in her eyes.

—Charles Harper Webb

Kamienie probiercze

Miłość to stan, który musi być oślepiający, aby wszystko naprawić. -Robert Frost

Ćwiczenia

Dobre pisanie o miłości i śmierci nie jest tak łatwe, jak się wydaje – ale dobry poeta sprawi, że będzie to wyglądać na łatwe. Oto kilka ćwiczeń na początek.

- ▶ Napisz wiersz, w którym obrażasz ukochaną osobę, a potem cofnij to wszystko na końcu tak, że nigdy nie miałeś na myśli obelg.
- ▶ Napisz wiersz miłosny do członka rodziny.

- ▶ Napisz wiersz pragnienia głosem zwierzęcia lub przedmiotu nieożywionego.
- ▶ Napisz wiersz erotyczny, używając niedopowiedzeń.
- ▶ Napisz elegię dla kogoś, kogo dobrze znasz. Następnie napisz elegię dla kogoś, kogo w ogóle nie znałeś. Jaka jest różnica między twoimi dwoma wierszami?
- ▶ Napisz wiersz głosem kogoś sławnego i dawno zmarłego.
- ▶ Napisz wiersz o chwili własnej śmierci.

Najmniej, co musisz wiedzieć

- ▶ Wiersze o miłości i śmierci wymagają „lekkiego dotyku”.
- ▶ Kiedy piszesz o miłości i śmierci, staraj się pozostać przy kokretach.
- ▶ Abstrakcje to śmierć dobrego wiersza miłosnego - a czytelnicy nie pokochają ich też w twoich wierszach o śmierci.
- ▶ Pisząc o „dużych” tematach, staraj się zwracać uwagę na „małe” rzeczy. Napisz wiersz, w którym obrażasz ukochaną osobę, a potem cofnij to wszystko na końcu tak, że w ogóle nie miałeś na myśli obelg.